

# **Nowa odsłona portalu o stratach osobowych pod okupacją niemiecką**

2009-05-28, Gazeta Wyborcza

**Nową odsłonę strony [www.straty.pl](http://www.straty.pl) przedstawiającą 1,5 mln wpisów z danymi osobowymi ofiar i represjonowanych przez nazistów podczas II wojny światowej przedstawiono na czwartkowej konferencji prasowej w warszawskiej siedzibie Instytutu Pamięi Narodowej.**

Program "Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką" został zainicjowany w 2006 roku przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytut Pamięi Narodowej. Celem programu jest stworzenie imiennej bazy danych, zawierającej wszystkie możliwe do uzyskania informacje o ofiarach prześladowań niemieckich wobec obywateli polskich w latach 1939-1945. Dotychczas projekt prowadził Ośrodek KARTA, obecnie jego zadania przejmuje wybrana w drodze konkursu Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie.

"Pierwsza faza programu zakładała scalenie baz danych dotyczących ofiar represji pod okupacją niemiecką istniejących w różnych instytucjach. Doprowadziło to do utworzenia unikalnej bazy danych, w której istnieje ponad 1,5 mln wpisów, mówiących o losach obywateli polskich. Oczywiście nadal trzeba zbierać i scalać te dane, jednak ważny pierwszy krok został uczyniony. Mam nadzieję, że obecnie w tej drugiej fazie uda się poszerzyć naszą wiedzę, poprzez dokonywanie różnych kwerend naukowych i poprzez kontakt z osobami, które mogą uzupełnić nasze bazy o informacje o członkach ich rodzin lub bliskich, którzy zginęli lub byli poddani represjom pod okupacją niemiecką" - mówił podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta.

W jego opinii, jest "dramatycznym zaniechaniem", że tego rodzaju program nie został zrealizowany po wojnie, kiedy była znacznie większa możliwość zdobywania informacji na ten temat. "Dzisiaj musimy sobie zdawać sprawę, że efekty, jakie osiągniemy, nie będą efektami pełnymi, ale to jedyna droga, by przestać poruszać się w świecie niepełnych liczb. Celem programu jest pogłębienie naszej wiedzy o losie obywateli polskich pod okupacją niemiecką oraz oddanie im hołdu. Powinnością naszej generacji jest pamiętać o tych, którzy wówczas cierpieli i zginęli" - podkreślił Merta.

Obecny na konferencji prezes IPN Janusz Kurtyka powiedział, że program wspiera Rada Programowa licząca 40 organizacji i instytucji muzealnych, naukowych i badawczych zajmujących się kwestią strat osobowych obywateli polskich pod okupacją niemiecką.

"Merytoryczny nadzór nad projektem sprawuje komisja ekspertów, w skład której weszli historycy o niekwestionowanym dorobku naukowym. Jej szefem jest prof. Tomasz Szarota, w jej składzie wchodzi także dr Andrzej Kunert i dr Andrzej Chmielarz. Ta komisja weryfikuje tworzenie bazy danych" - relacjonował Kurtyka.

Prezes IPN zapowiedział także opublikowanie przez jego placówkę na przełomie

sierpnia i września specjalnego opracowania pod redakcją Tomasza Szaroty, Wojciecha Materskiego i Jana Żaryna, dotyczącego polskich strat osobowych. "Ta publikacja przedstawi stan naszej wiedzy na temat strat osobowych poniesionych przez społeczeństwo polskie podczas II wojny światowej zarówno z rąk okupanta niemieckiego, jak i sowieckiego oraz w wyniku wewnętrznych konfliktów np. polsko-ukraińskiego" - powiedział Kurtyka.

Dariusz Pawłoś z Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie przedstawiając plany Fundacji na najbliższe 3 lata, zaznaczył, że celem jest powiększenie bazy danych programu o co najmniej 1,5 mln nowych nazwisk, m.in. dzięki współpracy z ich partnerami z innych krajów.

"Obecnie na stronie internetowej [www.straty.pl](http://www.straty.pl) znajdują się informacje ogólne o programie oraz baza danych uwzględniająca osoby zmarłe, wzięte do niewoli, więźniów obozów i gett, aresztowanych, robotników przymusowych, deportowanych, wysiedlonych, nieletnie ofiary i osoby zmuszone do ukrywania się. Do nazwisk w najbliższym czasie w miarę możliwości planujemy dołączyć zdjęcia i notki biograficzne. Umieszczona na stronie wyszukiwarka umożliwi odnalezienie konkretnych osób poddanych represjom, a kwestionariusz - przekazanie informacji na temat innych ofiar represji" - opowiadał Pawłoś.

Jak zaznaczył, kwestionariusze będzie można przesłać nie tylko drogą elektroniczną, organizatorzy planują także wysłanie do organizacji i środowisk kombatanckich ich wersji papierowej, aby można je było wypełnić i przesłać na adres: Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie, ul. Krucza 36, 00-921 Warszawa.

"Już od września chcemy również zainicjować konkurs dla młodzieży na zbieranie wśród najbliższych informacji o represjach i ofiarach II wojny, jakie miały miejsce w ich rodzinach" - poinformował Pawłoś.

Na konferencji zaprezentowano także bazę danych zgromadzoną przez Międzynarodową Służbę Poszukiwawczą w Bad Arolsen (RFN). "W kwietniu br. w Biurze Udostępniania i Archiwizacji IPN uruchomiono aplikację, w której znajdują się dane i dokumenty gromadzone przez Służbę w Bad Arolsen. Ta Służba powołana została w 1952 roku i podporządkowana międzynarodowej komisji na mocy umów bońskich. Przez lata dokumentowała ona losy milionów ludzi poddanych różnego rodzaju represjom w okresie II wojny. Ich archiwum w tej chwili liczy blisko 27 km akt, na które składa się kartoteka obejmująca blisko 50 mln kart dotyczących ponad 17,5 mln osób. Od 1999 roku ten zasób był systematycznie skanowany i opisywany, dzięki czemu powstała informatyczna baza danych. Te dokumenty są udostępniane tylko na potrzeby badań naukowych" - mówił Rafał Leśkiewicz z IPN.

Polska w 2000 roku przystąpiła jako sygnatariusz do umów bońskich, co w 2006 roku dało jej możliwość otrzymania cyfrowych kopii archiwum Bad Arolsen, na mocy podjętej w Luksemburgu uchwały w tej sprawie. "Ministerstwo Spraw Zagranicznych wskazało IPN jako dyspozytora tych baz danych. Od początku 2007 roku trwały przygotowania do uruchomienia tej bazy, która obecnie będzie udostępniana. Baza zawiera informacje i dokumenty dotyczące głównie osób przetrzymywanych w obozach koncentracyjnych i robotników przymusowych. Zawiera dane z kilkuset obozów koncentracyjnych" - dodał Leśkiewicz.

Z bazy będzie można na razie skorzystać po przesłaniu prośby w tej sprawie do Biurze Udostępniania i Archiwizacji IPN. Planowane jest w najbliższym czasie umożliwienie dostępu do bazy w czytelni IPN w Warszawie. "W aplikacji znajdzie się wyszukiwarka w języku polskim, która umożliwi poszukiwania, dostępna będzie także wyszukiwarka fonetyczna, dzięki której zostaną wyświetlone wszystkie możliwe wersje nazwiska poszukiwanej osoby. Wcześniej z bazy mogli korzystać tylko naukowcy z Niemiec, USA i Izraela, obecnie do tego grona dołączyła Polska" - podsumował Leśkiewicz.